

WYBORY Na dzień 17 czerwca b.r. ustalono termin wyborów do rad narodowych. WYBORY O tym, że takie wybory trzeba zbojkotować pisaliśmy już i będziemy o tym nadal przypominać i uzasadniać. Czym będą te wybory dość dobrze ukazuje rezolucja Krajowej Konferencji Delegatów PZPR. Przytaczamy wiernie jej fragmenty: "Uchwalona została nowa ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego oraz nowa ordynacja wyborcza do rad narodowych./.../ Partia jako inicjator i jeden z sygnatariuszy PRON wyraża przekonanie, że przygotowywana przez ruch platforma wyborcza odzwierciedlać będzie interesy ludzi pracy socjalistycznej Polski. Członkowie partii, świadomi swej odpowiedzialności za dzień dzisiejszy i przyszłość kraju, skonsolidowani ze wszystkimi siłami skupionymi w PRON, wezmą aktywny udział i powszechny udział w tworzeniu lokalnych programów wyborczych, w wyłanianiu kandydatów na radnych i w samych wyborach. Naszym zadaniem jest rekomendowanie spośród członków partii a także bezpartyjnych najlepszych kandydatów na radnych oraz udzielenie wszechstronnego wsparcia w kampanii wyborczej."

W tej samej sprawie przypominamy stanowisko TKK z 23 stycznia 1984 r. w sprawie wyborów do rad narodowych:

Projekt ordynacji wyborczej do rad narodowych przedstawiony przez Radę Państwa w niczym istotnym nie różni się od dotychczas obowiązującej ordynacji. Niczego nie wnoszą również poprawki zgłoszone przez tzw. Krajową Radę PRON. Jest oczywiste, że przygotowywana ordynacja wyborcza ma służyć utrzymaniu stanu, w którym społeczeństwo pozbawione jest jakiegokolwiek wpływu na tryb powoływania i sposób sprawowania władzy.

Warunkiem autentycznych wyborów jest:

- zniesienie represyjnego ustawodawstwa oraz uwolnienie więźniów politycznych,
- istnienie niezależnych organizacji społecznych mających możliwość działania i swobodnego głoszenia poglądów,
- demokratyczna ordynacja wyborcza dająca wszystkim organizacjom i grupom społecznym prawo zgłaszania kandydatów i prawo kontroli przebiegu wyborów.

Wobec niespełnienia tych warunków, w naszym kraju wybory służą jedynie zniewoleniu społeczeństwa. Zgodnie z opinią zdecydowanej większości ogniw NSZZ "Solidarność" jedyną naszą odpowiedzią powinna być odmowa udziału w głosowaniu. Sama obecność w lokalu wyborczym uzasadnia bowiem propagandowe kłamstwa o społecznym poparciu dla władzy. Stąd propozycja wrzucania pustych kopert do urn i liczenie nie oddanych kart wyborczych, skreślenia całej listy itp. są nie do przyjęcia. Zwracamy się do wszystkich ogniw związkowych o podjęcie akcji propagandowej i przygotowanie się do kontroli wyborów w poszczególnych okręgach."

My ze swej strony proponujemy już od dziś rozglądanie się za mieszkańiami, z których są dobrze widoczne wejścia do lokali wyborczych. Pełniąc w takim mieszkaniu dyżur w dwie-trzy osoby można dokładnie policzyć ilość wchodzących do lokalu i obliczyć procent głosujących. Jeśli nawet nie każdy lokal będzie miał takich rachmistrzów, to na podstawie tych obsadzonych przez nas uzyskamy wiarygodny obraz skuteczności bojkotu i konfrontację z oficjalnymi wynikami.

PARTIA I JEJ PRA- Gierek i jego ekipa swoje prawo do władzy uzasadniali has- WO DO WŁADZY - tem "program partii programem narodu". Później okazało się, że ta partia nie ma nawet programu. Gen. Jaruzelski i jego ekipa uzasadniają swoje prawa konstytucją. W archiwach kroniki filmowej jest chyba taśma z zapisem obrazu tego "historycznego" posiedzenia Sejmu z 1976 r. Ci, którzy wnioskowali zmiany do konstytucji, siedzą podobno teraz w kryminale jak zwykli przestępcy. Dwie trzecie posłów, którzy obecnie zasiadają w Sejmie, jednogłośnie głosowało za wnioskiem zgłoszonym przez obecnych kryminalistów. Jaka więc jest prawdziwa podstawa rządów bezstępek? Jaka to siła społeczna popiera te rządy? = = = /cytat z "Cred" Józefa Kuśnierka - marzec 1983 r./ = = =

ZIELONE ŚWIATŁO DLA 12.01.1979 r. Rada Ministrów wydała uchwałę Nr 8/79 w BUDOWNICTWA sprawie budowy domów jednorodzinnych dla pracowników przedsiębiorstw górniczych. Jej celem miało być stworzenie korzystniejszych warunków uzyskiwania mieszkań, zapewnienie stabilizacji zasób górniczych i do- pływ kadr pracowniczych do górnictwa. Uchwała ta została opublikowana dopiero po jej ujawnieniu przez NSZZ "Solidarność". Do tego czasu tylko część "kad-

ry "Kierowniczej" zdążyła skrócić tań z tej niewątpliwej dobroci, wobec czego, po pewnych modyfikacjach, przywrócono w 1982 r. jej działanie. Tym razem zapalała się już prawie cała "kadra pracownicza"/czyt. kierownicza/ i uchwała przestała być potrzebna, tym bardziej, że do budowy domków nachalnie włączyło się pospólstwo. Wego było już za wiele i rozpisanie nołoty trzeba było szybko ułroć. W czasie gdy generalissimus szykował się do modlitwy pod figurą /Lenina/ na Krajowej Konferencji Delegatów PZPR, mający diabła za skórą Prezes Narodowego Banku Polskiego wypiął się na Radę Ministrów!! i jednym po-
sięgnięciem pióra skończył z przywilejem dla górników.

Zawsze byliśmy przeciwni dzieleniu społeczeństwa poprzez nadawanie szcze-
gólnych przywilejów, ale z kolei co wspólnego ze sprawiedliwością na pozba-
wanie z dnia na dzień szeregu obywateli nadziei na lokum dla siebie i dzie-
ci. Tym bardziej, że wielu zdążyło już zaangażować do budowy niemałe, ciukane
latami środki własne.

Od wielu już lat kolejne ekipy "rozwiązują" problem mieszkaniowy. Wielokro-
tnie zapalano "zielone światło", które nigdy jakoś nie ościało się palić. Nikt
już nie wierzy w stabilizację, a coraz więcej mamy przykładów postępującej
anarchii władzy. Jak decydować się na budowę domu, trwającą kilka lat skoro
nie można być pewnym dnia jutrzejszego? = = = = =

UDOGODNIENIA Władza ludowa w bardzo ciekawy sposób agituje członków do sw-
DŁA ZWIĄZKOWCÓW -oich wronich związków. Wydz. Oświaty i Wych. w Lublinie powięk-
sza grono aparatuzyków i popleczników swoich poczynach różnymi sposobami. Poży-
czki kuratorskie z zakładowego funduszu mieszkaniowego, pożyczki na budowę,
remont domu, czy też uzupełnianie wkładów mieszkaniowych są dość ciekawymi o-
fertami przy obecnym stanie budownictwa mieszkaniowego.

Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych we Wrocławiu /poprzez zarząd oddz.
Związku Nauczycielstwa Polskiego/ wykazuje dużą inwencję, proponując wybrancom
/czyt. nowozwiązkowcom/ różne pożyczki, np. 1/na budowę domu /10% kosztorysu
budowy, spłata rozłożona na 5 lat, oprocentowanie 3%, 2/na remont domu - do 30
tys. zł, spłata na 3 lata, 3/na remont mieszkania - 25 tys., spłata na 3 lata.
Uwzględniono również inne potrzeby, nowozwiązkowcy to przecież ludzie, dla któ-
rych oglądanie komunistycznej propagandy jest wyborną rozrywką. Mogą więc dost-
tać 40 tys. na zakup telewizora. Kochana władzo! Za 40 tys. można się będaie
jednak oglądać tylko w szarych kolorach, nauczyciele: zarabiają mało!

Pamiętajcie! ZNP powstają tylko dzięki lojalnej postwie dyrołcji wspieranej
poprzez pracowników gosp.-obsk. /kuchnia, porządkowe/. Nauczycieli w nich pra-
wie nie ma. Wśród nas żyje idea "Solidarności"! My wychowujemy młodzież, która
wspierze nas w idei tworzenia wolnej, niepodległej Polski. = = = = =

Na dowód, że powyższy tekst nie jest oczernianiem nowozwiązkowców, przytaczamy
odpis okłnka w tej sprawie? "Informacje o pożyczkach. I. Pożyczki kuratorskie
ne z zakł. funduszu mieszkaniowego 1/na modernizację mieszkania - 30 tys.,
2/na remont mieszkania 20 tys. Uwaga: konieczne jest poświęcenie spóldz.
mieszk., składać w dziale socjalnym WOIW. Przydział pożyczki raz na 5 lat.
II. Pożyczki na budowę domu dla nauczyciela związkowca. 1/podanie kierować
przez Zarząd Oddz. ZNP do Ośrodka Usług Pedagogicznych i Socjalnych we Wroc-
ławiu ul. Nauczycielska 2. 2/wysokość pożyczki - 10% kosztorysu budowy /ok.
11-krotne pobory/, 3/spłata pożyczki rozłożona na 5 lat, 4/oprocentowanie -3%
/miesięcznie od poborów/, 5/kredytobiorca nie może być obciążony pożyczką ku-
ratorską. III. Inne możliwości pożyczki w ZUSiP we Wrocławiu /tylko dla Zwią-
zkowców/. 1/Na remont domu - do 30 tys. /spłata na 3 lata/, 2/na remont mie-
szkania - 25 tys. - spłata na 3 lata/, 3/uzupełnienie wkładu mieszkaniowego -
1/2 wkładu. 4/inne potrzeby /np. telewizor, pralka/- 40 tys. Uwaga - bez ob-
ciążen pożyczki kuratorskiej. 14.12.1983 r. 1-1 podpis. = = = = =

Koleżdy w GHZOZ-ie informują: Ostatnio odszedł z oddziału wewnętrznego ogóln-
nie szanowany lekarz M. Życzkowski, jedyny gastrolog w województwie. To - nie-
porozumienie z ordynatorem Woźniakiem, lekarzem niernym, ale z poparciem. Niesp-
rawdzone pogłoski mówią, że na odejść także dr M. Dakowski, jedyny kardiolog
w legnickim. Górnicy ZOZ obejmują swoim leczeniem także pracowników KW PZPR
z rodzinami. Chyba tapnięcia w latach 56, 68, 70, 76 i 80 paucją ich na górników.
JAK ZOSTAĆ PACJENTEM SZPITALA GÓRNICZEGO? Jesteś chory, stajesz więc w kolejce
do lekarza ogólnego, ten szybkoitko daje ci plik skierowań do specjalistów i
laboratoriów. Po kilku dniach latania okazuje się, że musisz iść do szpitala,
masz skierowanie, ale brak miejsca. Zgłoś się więc do VITV, gdzie dr Woźniak
również rządzi i po wręczeniu koperty skieruje cię do szpitala górniczego.